

Anna M. Kłonkowska

Męskości toksyczne

Indywidualne i społeczne koszty męskości

W większości współczesnych i historycznych społeczeństw, role i relacje genderowe ustrukturyzowane są według określonej hierarchii, a męskość, szczególnie hegemoniczna oraz ta pozostająca w stosunku do niej w relacji sprzymierzeństwa, korzysta z przywilejów (zob. Connell 1995; Connell, Messerschmidt 2005) – często nieuświadamianych i niewidocznych dla tych, którzy znajdują się na uprzywilejowanej pozycji (zob. Messner 1997: 3–5). Męskość pociąga też za sobą pewne koszty (zob. Messner 1997: 5–8; Elliott 2020: 107–125). Są to m.in. *koszty indywidualne*, które ponosi jednostka realizująca koncept męskości opartej na założeniach takich jak tłumienie emocji, odpowiedzialność za zapewnienie bytu rodzinie, potrzeba osiągnięć oraz nieustanne udowadnianie wpisywania się w aktualne normy męskości.

Konsekwencją jest stres i problemy zdrowotne, w tym natury psychologicznej. A że „męskość nie powstaje inaczej niż w systemie relacji między płciami” (Connell 1995: 71) – dostrzegane są też *koszty społeczne* męskości pozostającej w relacji dominacji względem kobiet, osób różnorodnych płciowo oraz innych mężczyzn, którzy nie mieszczą się na górze społecznej hierarchii męskości. Są to m.in. przemoc, molestowanie seksualne, mizoginia, transfobia czy homofobia.

Pierre Bourdieu wykorzystał metaforę kapitału do opisu całości świata społecznego (Bourdieu 2006). Pojęcie to można wykorzystać również do opisu męskości, która osiądana jest przez pewne praktyki, postawy i zachowania (Anderson 2009: 42). Męski kapitał uzyskiwany jest podczas realizacji tradycyjnej, ortodoksyjnej męskości i sprzyja uzyskiwaniu dóbr oraz przywilejów. Tworzenie kapitału związane jest z wywiązaniem się z pewnych powinności, co daje korzyści – władzę. Jednak – jak pisze Bourdieu – męskie przywileje są formą pułapki, jeśli wiąże się z nimi ciągle napięcie i tłumienie oraz jeśli mężczyzna jest zobligowany w każdym momencie potwierdzać swoją męskość. Jest to zatem również obciążenie (Bourdieu 2004: 64–65).

Także zdaniem Erica Andersona męskości ortodoksyjne nie tylko uciskają inne męskości, ale ci, którzy prezentują cechy męskości ortodoksyjnej, cierpią ze względu

na jej realizację (Anderson 2009: 17). Mężczyźni budujący męski kapitał, oparty na tradycyjnym postrzeganiu męskości, muszą maskować swe uczucia, zaprzeczać emocjom, negować potrzebę uzyskiwania pomocy od innych. Realizowanie męskości tradycyjnej, bycie na szczycie, posiadanie władzy lub aspirowanie do niej, związane jest zatem z ponoszeniem kosztów jej realizacji (Anderson 2009: 45–47).

Feminizm jako szansa dla mężczyzn

Koszty, jakie realizacja społecznych norm męskości niesie ze sobą dla jednostek, które je urzeczywistniają, a także dla ich otoczenia społecznego, dostrzegane i dyskutowane były już dawno. Na początku XX wieku Floyd Dell przekonywał, że feminizm jest korzystny również dla mężczyzn, zaś odejście od „tradycyjnych” norm męskości i kobiecości oraz przypisanych im praw i oczekiwań – wyzwoli nie tylko kobiety, ale i mężczyzn.

FEMINIZM po raz pierwszy umożliwi mężczyznom bycie wolnymi. [...] Zmiana jest już w toku. Nieodparte siły ekonomiczne każdego roku wyprowadzają coraz więcej kobiet z ekonomicznego schronienia domu do wielkiego świata, gdzie pracują i zarabiają razem z mężczyznami. Każdy podbój, którego dokonują – od edukacji, która uczyni je przystosowanymi do świata zarobków, po „równą płacę za równą pracę” – jest uniezależnieniem się od mężczyzn. Ostatnim osiągnięciem będzie społeczne ubezpieczenie macierzyństwa, które umożliwi im posiadanie dzieci bez odbierania mężczyźnie wolności. Wtedy mężczyzna będzie mógł powiedzieć swojemu pracodawcy, że „on i jego praca mogą na siebie naszczekać”. [...] Kapitalizmowi się to nie spodoba. Kapitalizm nie chce wolnych ludzi. Chce mężczyzn z zależnymi od nich żonami i dziećmi. [...] [Zaś] mężczyźni pragną poczucia władzy bardziej niż poczucia wolności. Bardziej pragną poczucia, że zapewniają kobietom byt, niż poczucia, że są wolnymi mężczyznami. Chcą zależnej od nich kobiety bardziej niż towarzyszki. Tak długo, jak mogą być panami w niewielkim mieszkaniu, są gotowi być niewolnikami w wielkim świecie na zewnątrz. Boją się, że kobiety przestaną prosić ich o różne rzeczy i mówić „Dziękuję!”. Boją się, że kobiety stracą nieśmiałość i słabość, które sprawiają, że zwracają się o pomoc do mężczyzn. [...] Krótko mówiąc, boją się, że przestaną być sułtanami w małych monogamicznych haremach. Ale świat nie chce sułtanów. Chce mężczyzn, którzy mogą nazywać swoje dusze własnymi. I to właśnie feminizm zamierza zrobić dla mężczyzn – dać im z powrotem ich dusze. [...] Odpowiednim miejscem dla mężczyzn i kobiet jest świat. To jest ich prawdziwy dom. Kobiety tam idą. Mężczyźni już tam są w pewnym sensie, lecz nie w innym. Są jego właścicielami, lecz go nie zamieszkują. Nie mają odwagi. Świat jest domem tylko dla wolnych (Dell 1914: 19).

Temat wyzwolenia kobiet i – co za tym idzie – równoległego wyzwolenia mężczyzn powraca, kiedy idee feminizmu lat 60. XX wieku, np. krytyka ideologii „mistyki kobiecości” oraz tradycyjnych ról kobiecych (zob. Friedan 1963), pociągnęła za sobą podjętą na początku lat 70. krytykę tradycyjnych ról męskich. Jak zauważa Michael Kimmel:

Jeśli kobiety zostały uwięzione w domu, [i nałożono na nie] wszystkie prace domowe i związaną z nimi harówkę, mężczyźni zostali z domu wygnani, przekształceni w bezdusznych robotników, w kieracie męskiej mistyki, tak że ich jedyna zdolność do opieki opierała się na ich portfelach. Rozdzielenie sfer było rozczarowujące również dla mężczyzn: kobiety zostały zdegradowane do

sferę uczuć; mężczyźni zostali ograniczeni do publicznej osoby, gdzie ich sukces zależał od tłumienia emocji (Kimmel 2013: 103).

Wyzwolenie kobiet znów zaczęło być postrzegane jako wezwanie do wyzwolenia mężczyzn z analogicznie ciasnych i ograniczających, choć odmiennych, ról genderowych. Męskość – jako społecznie skonstruowana rola – także stała się obiektem analiz i krytycznych studiów.

W naukach społecznych nierzadko podkreśla się bowiem, że przed drugą falą feminizmu teorie i wyniki badań psychologicznych czy socjologicznych odnosiły się do mężczyzn (zwłaszcza cisplciowych, heteroseksualnych, białych mężczyzn z klasy średniej społeczeństw kultury Zachodu), traktowanych jako generyczni przedstawiciele rodzaju ludzkiego. Pomijane były jednak specyficzne cechy oraz uwarunkowania, związane z byciem mężczyzną jako takim – z określoną rolą genderową i socjalizacją. Statystyki uwidaczniają jednak, że mężczyźni częściej niż kobiety są zarówno sprawcami, jak i ofiarami zabójstw, częściej też umierają w wyniku samobójstwa. Ogólna statystyczna długość życia mężczyzn jest także krótsza niż kobiet. Co więcej, chłopcy częściej niż dziewczęta mają problemy w szkole i diagnozowani są w zakresie ADHD. Wyniki badań pokazują też, że tzw. tradycyjna męskość – nacechowana (specyficznym pojmowaniem) stoicyzmem, współzawodnictwem, dominacją i agresją – jest szkodliwa, a mężczyźni socjalizowani w ten sposób wykazują mniej zdrowe wzorce zachowań (Pappas, 2019).

Pewne cechy tradycyjnie utożsamiane z męskością zaczęto zatem postrzegać jako szkodliwe zarówno dla samych mężczyzn (osób realizujących społeczny konstrukt męskości), jak i osób z ich otoczenia. W związku z tym, skojarzone z męskością postawy i zachowania, takie jak: niezdolność do okazywania emocji, bójkę skutkujące urazami fizycznymi, nadużywanie alkoholu, zażywanie narkotyków, przyjmowanie sterydów, dysmorfofobia, a także: skłonność do przemocy, prześladowanie innych na tle mizoginicznym, transfobicznym, homofobicznym, molestowanie i przemoc seksualna – zaczęły być określane mianem toksycznych. Zaś termin „męskości toksyczne”, który na dobre wszedł do powszechnego użycia w późnych latach 80. XX wieku – został w tym czasie podchwycony przez wszelkiego rodzaju popularne media (de Boise 2019: 147).

Męskości toksyczne – pochodzenie i funkcjonowanie terminu

Samo pochodzenie i funkcjonowanie terminu „męskości toksyczne” ma jednak złożoną historię. Określenie to od dawna używane było jako kategoria analityczna w krytycznych rozważaniach nad społecznie przyjętymi normami męskiej roli genderowej (Karner 1996; zob. de Boise 2019: 147). W latach 90. XX wieku i na początku XXI stulecia rozprzestrzeniło się ono nie tylko w literaturze akademickiej, ale i poradnikowej oraz politycznej. Sam jednak termin – jak podaje Carol Harrington – został spopularyzowany przez Shepherdę Blissę, twórcę ruchu mitotwórczego

(ang. *mythopoetic*), powstałego w latach 80. XX wieku w Stanach Zjednoczonych. Bliss zastosował ten termin, aby scharakteryzować zmilitaryzowaną, autorytarną męskość swojego ojca, celowo wykorzystując skojarzenie z terminologią medyczną, gdyż był przekonany, że na toksyczną męskość – podobnie jak na inną chorobę czy intoksykację – można znaleźć antidotum (Harrington 2021: 347).

Odniesienia do „toksycznej męskości” były zatem używane już w latach 80. i 90. w Stanach Zjednoczonych przez organizacje zrzeszające mężczyzn, takie jak wspomniany ruch mitotwórczy (ang. *Mythopoetic Men's Movement*) czy *Promise Keepers* (Messner 1998), które postulowały odrzucenie toksycznych postaw hipermęskich i zwrócenie się w kierunku męskości opartej na trosce, współczuciu i sile – zarówno charakteru, jak i fizycznej.

Owe zrzeszające mężczyzn ruchy społeczne – postulując odejście od ograniczających mężczyzn ról społecznych – nie podążały jednak równolegle z ruchami feministycznymi w kierunku opartego na równości, równoległego wyzwolenia zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Zamiast tego, zaczęły przedstawiać wizję roli męskiej jako „dobrotliwego patriarchy”, będącego ekonomicznym i duchowym oparciem dla rodziny, promując tym samym koncepcję powrotu jasno określonych ról płciowych (de Boise 2019: 147).

Tu drogi ruchów feministycznych oraz ruchów wyzwolenia mężczyzn zaczęły się rozchodzić. Ruchy feministyczne przeszły od krytyki ról genderowych, będących abstrakcyjnymi konstruktami społecznymi, tj. nieistniejącymi w swoich idealnych typach, do wyrażania sprzeciwu wobec konkretnych zachowań i postaw przejawianych przez mężczyzn wcielających w życie rzeczzone wzorce toksycznej męskości. Tymczasem ruchy społeczne skierowane do mężczyzn zaczęły zwracać uwagę na te aspekty życia społecznego, które postrzegały jako obszary dyskryminacji mężczyzn.

I tak, w latach 80., kiedy brak poczucia satysfakcji z męskiej roli genderowej staje się widoczny dla wielu mężczyzn, wśród mężczyzn pojawiają się zarówno postawy profeministyczne, trzymające się wspólnej drogi w zniesieniu opresyjnych dla wszystkich wzorców ról genderowych, jak i próby poszukiwania alternatywnych interpretacji wzorców tradycyjnych męskości, choćby w ramach wspomnianych ruchów mitotwórczych.

Męskości toksyczne w manosferze

Widoczny jest jednak jeszcze inny nurt, który obwinia emancypację i uwłaszczenie kobiet za społeczną i personalną kondycję mężczyzn odczuwających brak satysfakcji z własnej roli genderowej. Paradoksalnie, w ich interpretacji, to nie imperatywy związane z tradycyjnymi wzorcami ról męskich stanowią źródło frustracji tych, którym zostały przypisane, lecz odejście od wspomnianych konstruktów męskości jest czynnikiem unieszczęśliwiającym mężczyzn. O zaistniałą

sytuację obwiniają zaś ruchy feministyczne¹, sam feminizm przedstawiając jako kobiecą strategię przejęcia władzy, motywowaną pogardą wobec mężczyzn, chęcią oczernienia ich i zmieniającą same kobiety w egocentryczne harpie (Kimmel 2013: 103–112).

Owe antyfeministyczne ruchy zrzeszające mężczyzn, określane mianem alt-prawicowych, stworzyły swoją niszę w internecie, funkcjonując na licznych stronach internetowych, forach i serwisach społecznościowych, określanych wspólną nazwą „manosfery”, gdzie dają wyraz swojej złości i zawiedzionemu poczuciu uprzywilejowania (ang. *aggrieved entitlement*): „poczuciu uprawnienia, którego nie można już zakładać i które prawdopodobnie nie zostanie spełnione. Chodzi o działania tylnej straży, o gorycz i wściekłość” (Kimmel 2013: xiv; zob. też: White 2019; Wilson 2018; Wojnicka 2016). Przestrzeń internetu jest dla nich miejscem fałszywego poczucia władzy: daje możliwość wypowiadania się i wykrzykiwania wrogich haseł, bez konieczności wysłuchiwania odpowiedzi drugiej strony lub przedstawiania racjonalnych argumentów (Kimmel 2013: 114).

Jak zauważa Agnieszka Graff:

Opowieść o mężczyznach jako ofiarach feminizmu ma długą historię, sięgającą połowy XIX wieku; pojawiała się też podczas tak zwanych wojen kulturowych w latach 80. i 90. [...]. W ostatniej dekadzie dyskurs upokorzonej męskości nie tylko się zintensyfikował i spopularyzował, ale też upolitycznił, stając się jednym z kluczowych elementów nowej politycznej formacji, tak zwanej alter-prawicy. [...] Męskie subkultury funkcjonują głównie w sieci [...]. Uczestnicy tej wirtualnej przestrzeni, tak zwanej manosfery, są anonimowi, co sprzyja eskalacji agresji i nienawiści. Sprzyja jej także wewnętrzna logika świata online: uczestnicy tworzą grupy o jednorodnych poglądach (tzw. bańki), a najpopularniejsze posty i komentarze to te najbardziej wyraziste (Graff, 2019: 15).

W swojej analizie manosfery, Graff (2019: 16) zwraca uwagę na wielość działających w internecie organizacji, które – choć zachodzą między nimi znaczące różnice – łączy przekonanie, że feminizm niszczy kulturę Zachodu. Jako przykłady takich męskich subkultur Graff wylicza: Obrońców Praw Mężczyzn (ang. *Men's Rights Activists*, MRA, też: „meniniści”), Artystów Podrywu (ang. *Pickup Artists*, PUA), Mężczyzn, Którzy Poszli Własną Drogą (ang. *Men Going Their Own Way*, MGTOW), Dumnych Chłopców (ang. *Proud Boys*) oraz inceli (ang. *involuntary celibates*, czyli żyjących w celibacie mimo woli). Metaforą, do której odwołuje się manosfera, jest tzw. The Red Pill (czerwona pigułka) – motyw zaczerpnięty z filmu *Matrix* w reżyserii sióstr Wachowskich.

Centralna metafora manosfery pochodzi z filmu *Matrix* (1999) i jest nią czerwona pigułka oraz związana z nią narracja o przebudzeniu i buncie. [...] The Red Pill to nazwa subredditu (rozbudowanego forum) działającego w ramach serwisu Reddit, jednego z ulubionych czasowników męskich subkultur (*to redpill*: pokazać ukrytą prawdę) oraz określenie tożsamościowe (*redpiller*). [...] Czerwona pigułka nie istnieje bez matriksa, a dla internetowych mizoginów jest nim

1 O antyfeministycznym męskim zwrocie w różnych obszarach kultury i życia społecznego (przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych lat 80. XX wieku) jako o zjawisku *backlashu* pisze także Susan Faludi, zob. S. Faludi (2013), *Reakcja. Niewypowiedziana wojna przeciw kobietom*, przeł. A. Dzierzgowska, Czarna Owca, Warszawa.

polityczna poprawność i władza kobiet. Feminizm stanowi tu część większej całości, którą alter-prawica nazywa „neomarksistowskim postmodernizmem” i uważa za wszechwładnego hege-mona (Graff 2019: 16).

Męskie subkultury zrzeszone w manosferze są zatem ruchami reakcyjnymi, które w skrajny sposób promują postawy związane z toksyczną męskością, szczególnie w odniesieniu do jej kosztów społecznych.

Męskości toksyczne jako przedmiot badań

Warto podkreślić, że przypisywana męskościom „toksyczność” sama w sobie nie stanowi ani typu męskości, ani rodzaju relacji względem innych ról genderowych. Jest cechą, kategorią analityczną, używaną do opisu pewnych – skojarzonych z męskosciami – postaw i zachowań. Jako taka, może np. dotyczyć męskości hegemonicznej w jej określonej realizacji, w danym kulturowym konstrukcie.

Męskość toksyczna, jako kategoria analityczna w krytycznych rozważaniach nad społecznie przyjętymi normami męskiej roli genderowej, znalazła odzwierciedlenie w badaniach. Część z nich dotyczy kosztów jednostkowych: zarówno z zakresu zdrowia fizycznego (np. Kirby, Kirby 2019), jak i zdrowia oraz dobrostanu psychicznego (np. Kupers 2005; Nelson 2019; Parent, Gobble, Rochlen 2019; Marasco 2018), lub na przecięciu obu tych wymiarów (np. Frąckowiak-Sochańska 2021). Część analizuje koszty społeczne (Harsin 2020; Corvo, Golding 2022; Lamour 2021; Posadas 2017; Pruitt, Pruitt, Rambo 2021), w tym w odniesieniu do analizy dzieł kultury współczesnej (Jenney, Deinera Exner-Cortens 2018; Van de Kemp, Jessica 2020; Mabrouk 2020; Bal 2021).

Zwracano w nich uwagę, że, aspirując do tradycyjnej męskości i związanej z nią władzy, mężczyźni angażują się w więcej ryzykownych zachowań o charakterze antyzdrowotnym niż kobiety (Courtenay 2000: 1386; Clatterbaugh 1997; Mahalik, Burns, Syzdek 2007: 2202). Badaczki i badacze wskazują na związane ze społeczną kategorią męskości postawy takie jak: podejmowanie ryzykownych zachowań zdrowotnych (alkohol, szybka jazda samochodem, brawura), przemoc (najczęściej to mężczyźni są sprawcami, ale również ofiarami przemocy (Wojnicka 2015)), brak bliskości emocjonalnej i nawiązywania oraz podtrzymywania głębokich relacji dających możliwość wsparcia, brak spędzania czasu z osobami bliskimi, nadmierne obciążenie pracą i związany z tym stres, proszenie o pomoc traktowane jako oznaka słabości (Addis, Mahalik 2003), unikanie wizyt u lekarzy i szukania pomocy medycznej w niepokojących kwestiach, zaprzeczanie słabości ciała i ignorowanie bólu (zob.: Sabo 1994; Sabo, Gordon 1995; Messner 1997: 5–6; Robertson 2007; Courtenay 2000: 1386, 2001). Zachowania te, choć jednoznacznie szkodliwe, są podejmowane, gdyż są formą demonstrowania męskości hegemonicznej lub aspirowania doń.

Efektom podejmowania opisanych powyżej form realizowania lub dążenia do wzorca męskości hegemonicznej jest skrócenie długości życia, częstsze zapadanie na pewne choroby, co wynika ze stylu życia i nadmiernego stresu, zbyt późne

diagnozowanie wielu chorób, które wyleczalne byłyby we wcześniejszym stadium. Badaczki i badacze wskazują nie tylko kwestie zdrowotne, również trudności w zakresie edukacji, pracy zawodowej, czy większą częstotliwość popełniania przestępstw (zwłaszcza związanych z przemocą) przez mężczyzn (zob. m.in.: Edwards 2006: 7–21), w szczególności przemocy seksualnej (Posadas 2017; Lamour 2021).

Toksyczny wymiar tradycyjnej męskości w wielu badaniach omawiany jest też w kontekście zjawisk i ruchów politycznych (np. Achilleos-Sarll, Martill 2019; Pizarro-Sirera 2020) oraz analizy ruchów społecznych (np. Bryant 2017; Pearson 2019; Kimmel 2013).

„Męskość toksyczna” vs. „zdrowa męskość”

Wspomniana „toksyczna męskość” w analizach z zakresu badań społecznych często przeciwstawiana jest tzw. „zdrowej męskości” (ang. *healthy masculinity*). Jak ujmuje to Michael Kimmel: „Zwykle wyrażenie to [toksyczna męskość] jest przeciwstawiane zdrowej męskości, a więc chcemy zniechęcać do zachowań, które są toksyczne dla kobiet, dzieci, mężczyzn i wszystkich innych żywych istot, a następnie chcemy zachęcać do tych aspektów, które są zdrową męskością” (Kimmel 2018: 237).

Przeciwstawienie to jest jednak krytykowane przez część badaczek i badaczy męskości. Kimmel uważa, że nie brzmi ono przekonująco dla wielu mężczyzn (Kimmel 2018: 237). Natomiast Andrea Waling zauważa, że

używając terminu takiego jak „toksyczna męskość”, nadal pozycjonujemy mężczyzn jako ofiary szerszego, niejasnego bytu, zamiast podkreślać ich sprawczość w reprodukcji męskości. Podobnie, używając terminu takiego jak „zdrowa męskość”, nadal pozycjonujemy męskość jako jedyną ekspresję płci, w którą mężczyźni mogą się słusznie angażować, wzmacniając w ten sposób przekonanie, że kobiecość (a co za tym idzie, androgynia) pozostaje mniej cenioną i mniej uzasadnioną ekspresją płci. W ten sposób „toksyczna” i „zdrowa męskość” nadal reprodukuje nierówności płci, zamiast zwracać na nie uwagę i nie wspierają przełamywania binarności płci (Waling 2019: 362).

Z kolei Carol Harrington (2021) zwraca uwagę na jeszcze inne spostrzeżenie dotyczące pojęcia „toksycznej męskości”. Śledząc pochodzenie tego terminu, historię i sposób, w jaki jest używany, zauważa, iż pojawia się on w dyskursach, które historycznie były zazwyczaj ukierunkowane na zmarginalizowanych mężczyzn. „W ten sposób oskarżenia o toksyczną męskość często działają na rzecz utrzymania hierarchii płci i indywidualizują odpowiedzialność za nierówności płci na niektórych złych mężczyzn” (Harrington 2021: 345).

W przeglądzie literatury przedmiotu znaleźć można także publikacje dyskutujące zasadność pojęcia toksycznej męskości jako kategorii analitycznej, których autorzy i autorki wychodzą z zupełnie innych przesłanek: widząc w silnie zarysowanych rolach genderowych „antidotum na obecną panikę moralną dotyczącą ucisku i wiktyimizacji” (np. Veissière 2018: 274) i zaprzeczając toksycznemu charakterowi tradycyjnej męskości (np. Nicol 2018; Glover 2019; Teelucksingh 2022).

Istotne w tej dyskusji wydaje się spostrzeżenie Sama de Boise, że pojęcie „męskości toksycznej” ma sugerować, iż problem stanowią określone społeczne konstrukty danej roli genderowej, a nie mężczyźni jako tacy. Dyskursywne ujęcie określonych zachowań jako toksycznych, a nie samej męskości jako toksycznej, jest bowiem ważne z dwóch głównych powodów: po pierwsze, uprzedza krytykę ze strony tak zwanej alt-prawicy i ruchów antyfeministycznych, które twierdzą, że feminizm dewaluuje mężczyzn i męskość; po drugie, zwraca uwagę, że pewne zachowania związane z daną rolą genderową są społecznie skonstruowane – a zatem, mogą być też zdekonstruowane (de Boise 2019: 147–148).

Pułapki konformistycznego realizowania tradycyjnych wzorców kulturowych

Konformistyczne realizowanie lub dążenie do męskości dominującej może być pułapką, gdyż koszty władzy i przywilejów są wysokie, jednak wiele osób jest skłonnych je ponosić, by podtrzymywać władzę i przywileje.

Toksyczność tzw. tradycyjnych modeli męskości i ich społeczne oraz jednostkowe konsekwencje zostały dostrzeżone przez Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne, które w 2018 roku wydało wskazówki dotyczące wsparcia psychologicznego skierowanego do chłopców i mężczyzn. Publikacja ta wskazuje, że choć występują różnice w konstruktach męskości, istnieje pewien zbiór standardowych cech, które miały wpływ na dużą część mężczyzn. APA zalicza do nich antykobiecość, nastawienie na osiągnięcia, unikanie pozorów słabości, a także poszukiwanie przygody, skłonność do ryzyka i przemocy (APA 2018: 3).

Wysiłek związany z utrzymaniem danej roli genderowej może mieć negatywne konsekwencje dla jednostki oraz dla innych osób z jej otoczenia, takie jak problemy ze zdrowiem fizycznym i psychicznym oraz problemy w związkach (O’Neil 2008, 2013; Pleck 1995; za: APA 2019: 2). Chłopcy i mężczyźni doświadczają napięcia związanego z rolą płciową, gdy: odbiegają od norm męskości lub je naruszają; próbują spełnić lub nie spełniają norm męskości; doświadczają rozbieżności między rzeczywistymi i idealnymi koncepcjami siebie opartymi na stereotypach ról płciowych; osobiście dewaluuują, ograniczają lub naruszają siebie samych; doświadczają osobistej dewaluacji, ograniczeń lub naruszeń ze strony innych; osobiście dewaluuują, ograniczają lub naruszają innych z powodu stereotypów ról płciowych (Pleck 1995; za: APA 2019: 2).

Literatura socjologiczna często odnosi się też do kwestii domniemanego kryzysu męskości. (zob. m.in.: Kluczyńska 2009: 109–113; Skoczyła 2012; Melosik 2006; Kimmel 1987; Edwards 2006; Brod 1987; Whitehead 2002: 51–63; Heartfield 2002). Niekiedy bowiem – jak zostało ukazane wyżej – koszty społecznego konstruktu męskości tradycyjnej bywają przedstawiane jako konsekwencja uzyskania władzy przez kobiety, w wyniku czego mężczyźni stali się ofiarami opresji i pozbawieni przynależnej im władzy. Taki tok rozumowania stanowi jednak znaczne uproszczenie i próbę

odwrócenia zależności. Nie są to bowiem koszty zmian zachodzących w społecznym konstruowaniu ról genderowych, lecz dostrzeżone „koszty bycia na szczycie” (Kann 1986; za: Hondagneu-Sotelo, Messner 1997: 506; Messner 1997: 22). Mężczyźni nie są też pasywnymi ofiarami realizowanego wzorca, są aktywnymi sprawcami konstruującymi i rekonstruującymi dominujące normy męskości. W ich aktywność wpisany jest wybór (Kluczyńska 2017: 19–22).

Bibliografia

- Achilleos-Sarll C., Martill B. (2019), *Toxic masculinity: Militarism, deal-making and the performance of Brexit*, [w:] M. Dustin, N. Ferreira, S. Millns (red.), *Gender and Queer Perspectives on Brexit. Gender and Politics*, Palgrave Macmillan, London, s. 15–44. https://doi.org/10.1007/978-3-030-03122-0_2
- Addis M. E., Mahalik J. R. (2003), *Men, masculinity and the context of help seeking*, „American Psychologist”, no. 58(1), s. 5–14.
- Anderson E. (2009), *Inclusive Masculinity: The Changing Nature of Masculinities*, Routledge, London.
- APA (2018), *Guidelines for Psychological Practice with Boys and Men*, American Psychological Association, <https://www.apa.org/about/policy/boys-men-practice-guidelines.pdf> (dostęp: 20.03.2024).
- Bal J. (2021), *Toxic Masculinity and the Construction of Punjabi Women in Music Videos*, „Gender Issues”, no. 38, s. 200–209. <https://doi.org/10.1007/s12147-020-09264-1>
- de Boise S. (2019), *Editorial: Is masculinity toxic?*, „NORMA: International Journal for Masculinity Studies”, no. 14(3), s. 147–151. <https://doi.org/10.1080/18902138.2019.1654742>
- Bourdieu P. (2004), *Męska dominacja*, przeł. L. Kopciwicz, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Bourdieu P. (2006), *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzienia*, przeł. P. Biłos, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Brod H. (1987), *A case of men's studies*, [w:] M. Kimmel (red.), *Changing Men. New Direction in Research on Men and Masculinity*, Sage, London, s. 263–277.
- Clatterbaugh K. (1997), *Contemporary Perspectives on Masculinity: Men, Women and Politics in Modern Society*, Westview Press, Boulder.
- Connell R. W. (1995), *Masculinities*, University of California Press, Berkeley–Los Angeles.
- Connell R. W., Messerschmidt J. W. (2005), *Hegemonic masculinity: Rethinking the concept*, „Gender & Society”, no. 19(6), s. 829–859. <https://doi.org/10.1177/0891243205278639>
- Corvo K., Golding P. (2022), *Toxic masculinity and patriarchy: Barriers to connecting biopsychosocial risk for male violence to policy and practice*, „Partner Abuse”, no. 13(4), s. 420–434. <https://doi.org/10.1891/PA-2022-0020>
- Courtenay W. H. (2000), *Construction of masculinity and their influence on men's well-being: A theory of gender and health*, „Social Science and Medicine”, no. 50.
- Courtenay W. H. (2011), *Dying to be Men. Psychological, Environmental, and Biobehavioral Directions in Promoting the Health of Men and Boys*, Routledge, New York–London.
- Dell F. (1914), *Feminism for men*, „The Masses”, July, s. 19–20.
- Elliott K. (2020), *Young Men Navigating Contemporary Masculinities*, Palgrave Macmillan, Switzerland.
- Edwards T. (2006), *Cultures of Masculinity*, Routledge, London–New York.
- Faludi S. (2013), *Reakcja. Niewypowiedziana wojna przeciw kobietom*, przeł. A. Dzierzgowska, Czarna Owca, Warszawa.

- Frąckowiak-Sochańska M. (2021), *Men and social trauma of COVID-19 pandemic. The maladaptiveness of toxic trauma*, "Society Register", no. 5(1), s. 73–94. <https://doi.org/10.14746/sr.2021.5.1.04>
- Friedan B. (1963), *The Feminine Mystique*, W.W. Norton, New York.
- Glover K. C. (2019), *Acquainted with the night: Mass shootings and 'toxic masculinity'*, "New Male Studies: An International Journal", no. 8(2), s. 1–20.
- Graff A. (2019), *Manosfera, czyli bunt upokorzonych samców – figura mężczyzny jako ofiary w dyskursie amerykańskiej alter-prawicy*, „Czas Kultury”, nr 1, s. 15–20.
- Harrington C. (2021), *What is 'toxic masculinity' and why does it matter?*, "Men and Masculinities", no. 24(2), s. 345–352. <https://doi.org/10.1177/1097184X20943254>
- Harsin J. (2020), *Toxic white masculinity, post-truth politics and the COVID-19 infodemic*, "European Journal of Cultural Studies", no. 23(6), s. 1060–1068. <https://doi.org/10.1177/1367549420944934>
- Heartfield J. (2002), *There is no masculinity crisis*, "Gender", no. 3.
- Hondagneu-Sotelo P., Messner M. A. (1997), *Gender displays and men's power. The 'new man' and the Mexican immigrant man*, [w:] M. M. Gereh, S. N. Davis (red.), *Toward a New Psychology of Gender. A Reader*, Routledge, New York.
- Jenney A., Exner-Cortens D. (2018), *Toxic masculinity and mental health in young women: An analysis of 13 reasons why*, "Affilia: Journal of Women and Social Work", no. 33(3), s. 410–417. <https://doi.org/10.1177/0886109918762492>
- Kann M. E. (1986), *The cost of being on top*, "Journal of the National Association for Women Deans, Administrators, & Counselors", no. 49.
- Karner T. (1996), *Fathers, sons, and Vietnam: Masculinity and betrayal in the life narratives of Vietnam veterans with post-traumatic stress disorder*, "American Studies", no. 37(1), s. 63–94.
- Kimmel M. (2013), *Angry White Men. American Masculinity at the End of an Era*, Nation Books, New York.
- Kirby R., Kirby M. (2019), *The perils of toxic masculinity: Four case studies*, "Trends in Urology & Men's Health", no. 10(5), s. 18–20.
- Kluczyńska U. (2009), *Metamorfozy tożsamości mężczyzn w kulturze współczesnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Kluczyńska U. (2017), *Mężczyźni w pielęgniarstwie. W stronę męskości opiekuńczej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, Poznań.
- Kupers T. A. (2005), *Toxic masculinity as a barrier to mental health treatment in prison*, "Journal of Clinical Psychology", no. 61(6), s. 713–724. <https://doi.org/10.1002/jclp.20105>
- Lamour S. (2021), *The toxic masculinity of the 'legal bandit'*, "NACLA – Report on the Americas", no. 53 (1), s. 88–93. <https://doi.org/10.1080/10714839.2021.1891649>
- Mabrouk D. M. M. (2020), *The dilemma of toxic masculinity in Eastern and Western societies; with reference to the novel 'Men in Prison'*, "Open Journal of Social Sciences", no. 8, s. 419–437. <https://doi.org/10.4236/jss.2020.86032>
- Mahalik J. R., Burns S. M., Syzdek M. (2007), *Masculinity and perceived normative health behaviors as predictors of men's health behaviors*, "Social Science & Medicine", no. 64, s. 2201–2209.
- Marasco V. M. (2018), *Addressing hegemonic masculinity with adolescent boys within the counseling relationship*, "Journal of Child and Adolescent Counseling", no. 4, s. 226–238. <https://doi.org/10.1080/23727810.2017.1422647>
- Melosik Z. (2006), *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
- Messner M. A. (1997), *Politics of Masculinities: Men in Movements*, Alta Mira, Oxford.
- Messner M. A. (1998), *The limits of 'the male sex role': An analysis of the men's liberation and men's rights movements' discourse*. "Gender & Society", no. 12(3), s. 255–276. <https://doi.org/10.1177/0891243298012003002>
- Nelson E. E. (2019), *Puer-pater-senex: Toxic masculinity and the generative father in an age of narcissism*, "Journal of Jungian Scholarly Studies", no. 14, s. 46–66.

- Nicol G. (2018), *Feminism: When all you have is a hammer*, "New Male Studies: An International Journal", no. 7(2), s. 95–100.
- O'Neil J. M. (2008), *Summarizing 25 years of research on men's gender role conflict using the Gender Role Conflict Scale: New research paradigms and clinical implications*, "The Counseling Psychologist", no. 36(3), s. 358–445. <https://doi.org/10.1177/0011000008317057>
- O'Neil J. M. (2013), *Gender role conflict research 30 years later: An evidence-based diagnostic schema to assess boys and men in counseling*, "Journal of Counseling and Development", no. 91(4), s. 490–498. <https://doi.org/10.1556-6676.2013.00122.x>
- Pappas S. (2019), *APA issues first-ever guidelines for practice with men and boys*, "Monitor on Psychology", no. 50(1), <https://www.apa.org/monitor/2019/01/ce-corner> (dostęp: 20.03.2024).
- Parent M. C., Gobble T. D., Rochlen A. (2019), *Social media behavior, toxic masculinity, and depression*, "Psychology of Men & Masculinities", no. 20(3), s. 277–287. <https://doi.org/10.1037/men0000156>
- Pearson E. (2019), *Extremism and toxic masculinity: The man question re-posed*, "International Affairs", no. 95(6), s. 1251–1270.
- Pizarro-Sirera M. (2020), *Toxic masculinity in American politics: Donald Trump's tweeting activity in the US presidential election (2016)*, "European Journal of American Culture", no. 39(2), s. 163–181. https://doi.org/10.1386/ejac_00021_1
- Pleck J. H. (1995), *The gender role strain paradigm: An update*, [w:] R. F. Levant, W. S. Pollack (red.), *A New Psychology of Men*, Basic Books, New York, s. 11–32.
- Posadas J. (2017), *Teaching the cause of rape culture: Toxic masculinity*, "Journal of Feminist Studies in Religion", no. 33(1), s. 177–179. <https://doi.org/10.2979/jfemistudreli.33.1.23>
- Pruit J. C., Pruit A. G., Rambo C. (2021), *'Suck it up, buttercup': Status silencing and the maintenance of toxic masculinity in academia*, "Radical Interactionism and Critiques of Contemporary Culture Studies in Symbolic Interaction", no. 52, s. 95–114. <https://doi.org/10.1108/S0163-239620210000052007>
- Robertson S. (2007), *Understanding Men and Health. Masculinities, Identity and Well-being*, Open University Press, New York.
- Sabo D. (1994), *Pigskin, patriarchy and pain*, [w:] M.A. Messner, D.F. Sabo (red.), *Sex, Violent and Power in Sport: Rethinking Masculinity*, Crossing Press, Freedom CA, s. 82–88.
- Sabo D., Gordon D. F. (1995), *Men's Health and Illness: Gender, Power, and the Body*, Thousand Oaks, Sage CA.
- Sculos B. W. (2017), *Who's afraid of 'toxic masculinity'?*, "Class, Race and Corporate Power", no. 5(3), <https://digitalcommons.fiu.edu/classracecorporatepower/vol5/iss3/6> (dostęp: 15.05.2024). <https://doi.org/10.25148/CRCP.5.3.006517>
- Skoczylas Ł. (2012), *Kryzys męskości. Ujęcie teoretyczne*, „Kultura i Historia”, <http://kulturaihistoria.umcslublin.pl/archives/4250>
- Teelucksingh J. (2022), *The illusion of toxic masculinity*, "New Male Studies: An International Journal", no. 11(2), s. 56–62.
- Van de Kemp J. (2020), *'The snowball effect': Toxic masculinity and sexual violence in asher's thirteen reasons why*, "Cinematic Codes Review", no. 5(1), s. 64–72.
- Veissière S. P. L. (2018), *'Toxic masculinity' in the age of #MeToo: Ritual, morality and gender archetypes across cultures*, "Society and Business Review", no. 13(3), s. 274–286. <https://doi.org/10.1108/SBR-07-2018-0070>
- Waling A. (2019), *Problematising 'toxic' and 'healthy' masculinity for addressing gender inequalities*, "Australian Feminist Studies", no. 34(101), s. 362–375. <https://doi.org/10.1080/08164649.2019.1679021>
- White M. (2019), *Producing Masculinity: The Internet, Gender and Sexuality*, Routledge, Abingdon.
- Whitehead S. M. (2002), *Men and Masculinities: Key Themes and New Directions*, Polity Press, Cambridge.

- Wilson K. (2018), *Red pillers, sad puppies and Gamergaters: The state of male privilege in internet fan communities*, [w:] P. Booth (red.), *A Companion to Media Fandom and Fan Studies*, Wiley Blackwell, London, s. 415–430.
- Wojnicka K. (2015), *Men, masculinities and physical violence in contemporary Europe*, „Studia Humanistyczne AGH”, nr 14(2), s. 15–31.
- Wojnicka K. (2016), *Masculist groups in Poland: Aids of mainstream antifeminism*, „International Journal for Crime, Justice and Social Democracy”, no. 5(2), s. 36–49.